

Księga Lamentacji. Tom I: Jahwe zniszczył

LAMENTACJA to jeden z najbardziej prominentnych gatunków występujących w Psalterzu. Na 150 psalmów tam zawartych około jednej trzeciej stanowią lamentacje. Już same te statystyki wskazują na fakt, iż był to gatunek bardzo powszechny i dość typowy dla duchowości Izraelitów. Jednocześnie jest to chyba jeden z najbardziej niezrozumianych gatunków w naszym kręgu kulturowym.



LAMENTACJA to jeden z najbardziej prominentnych gatunków występujących w Psalterzu. Na 150 psalmów tam zawartych około jednej trzeciej stanowią lamentacje. Już same te statystyki wskazują na

fakt, iż był to gatunek bardzo powszechny i dość typowy dla duchowości Izraelitów. Jednocześnie jest to chyba jeden z najbardziej niezrozumianych gatunków w naszym kręgu kulturowym.

Przekład, wstęp, komentarz - Dariusz Iwański

Księga Lamentacji. Tom I: Jahwe zniszczył

rok wydania: 2015

wydawnictwo: Wydawnictwo Naukowe UMK

Niezrozumienie polega na tym, że przeciętny czytelnik skłonny byłby uznać lamentację za rodzaj biadolenia i użalania się nad sobą. To, z kolei, kojarzy się raczej z postawą niegodną człowieka wierzącego. Tymczasem lamentacja jest swoistym wyznaniem wiary w Boga, który może zbawić od największego nieszczęścia i wyprowadzić z największej niedoli, choćby nawet najśmielsze ludzkie kalkulacje zawiodły. Jednocześnie pomaga ona samemu modlącemu się uwolnić ogrom

złych emocji nagromadzonych w ciągu traumatycznych przeżyć. To, co człowiek nazwie słowami i w ten sposób powierzy Bogu, nie ma już takiej miażdżącej siły i w nim samym nie budzi już takiej grozy. Co więcej, takie wyznanie pomaga narodzić się nadziei, że nie wszystko jeszcze stracone, i wierze w to, iż Bóg zacznie działać na rzecz swego utrapionego sługi.

Na ogół lamentacje powinny rozpoczynać się od inwokacji, w ramach której przywołuje się Boga, pod imieniem Jahwe. To fakt bynajmniej nie bagatelny. Otóż Imię, o którym mowa, zostało objawione Mojżeszowi u stóp Góry Synaj (Wj 3,14). Było to Imię, które mieli na ustach Izraelici wychodzący z niewoli egipskiej. Jeśli więc ta cudowna interwencja Boga była zbawieniem *par excellence*, to tym bardziej Imię Boga, który jej dokonał, stało się synonimem zbawienia. W każdej lamentacji chodzi o zbawienie, więc jest rzeczą naturalną, iż w inwokacji znajdzie się właśnie wezwanie do Boga Zbawcy – Jahwe. Zaraz po inwokacji jest czas na to, aby wyrzucić z siebie cały ból i przygnębienie spowodowane trudną sytuacją, w której znalazł się modlący się. Opis sytuacji jest często przerysowany i wyolbrzymiony, ale cierpiący ma do tego prawo i nawet Bóg nie będzie miał mu tego za złe. Ważne, aby „wylał serce przed Bogiem”. Następnie może nastąpić przywołanie na pamięć dawnych wydarzeń, kiedy Jahwe okazywał swą moc i wybawiał z największego nawet utrapienia – czy to pojedyncze osoby, czy to cały naród. W ten sposób modlący się sam niejako zagrzewa się do wiary w to, że i tym razem Bóg zechce się okazać Zbawicielem. Wreszcie każda lamentacja winna zmierzać ku uwielbieniu Boga za zbawienie otrzymane – choćby jeszcze w danej chwili nie zostało ono fizycznie udzielone[1]. Jest to o tyle zaskakujące, że takie uwielbienie wyśpiewuje się Bogu niejako awansem. Innymi słowy, lamentujący jeszcze fizycznie nie doświadczył zbawczego działania Jahwe, ale oczyma wiary już je dostrzegł. Delektuje się nim w duchu i nie

posiadając się z radości, wyśpiewuje Bogu swoje uwielbienie. Taka wrażliwość stoi u podstaw religijności Hebrajczyków. Trzeba jednak zastrzec, że schemat lamentacji zarysowany powyżej jedynie luźno przystaje do poematów z Księgi Lamentacji. Wydaje się, że autor/autorzy wprowadzają tu jakąś nową jakość do tego rodzaju modlitw. Dzieje się tak dlatego, że pomimo pozornej sztywności, wynikającej choćby z zastosowania akrostychu, autor/autorzy przejawiają dużą swobodę w odwoływaniu się do innych gatunków[2], o czym będzie mowa w dalszej części.

[1] Por. M. D. Guinan, „Biblical Laments: Prayer Out of Pain”, *SAnM* 109/10 (2002) 37–40.

[2] Por. N. K. Gottwald, „XXX. Lamentations”, *Int* 9.3 (1955) 320–338 [327].